

Cebula sie dziwowała,
Ze pietruska tajcowała,
A cosnek sie opiuł,
Cebule olupiul.

Tajcowała, nie umiała,
As jom mama naucala,
Tajcuj ze mi moja córko.
To ci wsadze w d... piórko.



Szczodraki w Krotoszynie.

(pow. Lwowski).

W Krotoszynie „szczodrakuja“ w wigilię Nowego Roku chłopcy i dziewczęta do lat 15; starsi nie biorą udziału. Po odśpiewaniu przez nich pieśni przed oknami chaty, gospodynie dają dzieciom, uczestniczącym w tej ceremonii, po kawałku chleba, po jabłku lub pisance; rzadziej dają im specjalnie na ten dzień pieczone „szczodraki“, — bułeczki przedstawiające w głównych zarysach kształty kota, psa, kozy...

Pomagaj Bóg na szczęściu, na zdrowiu,
Na ten Nowy Rok!
Pieczono tu szczodraki, kołaczki,
Powidano nam;
Powidała śliczna pani, piękna pani,
Dejcie tyz i nam.
Jak ni macie szczodraczków, kołaczków,
Dejcie chleba gront;
A za to zapłaci wam sam Pan Jezus,
Za ten szczodry dzień.
Dejcie, dejcie, macie dać,
Bo ni mamy czasu stać;
Mamy krótkie kożuszki,
Pomarzniemy w paluszki.

Por. Szczodraki w Radomskim, Wisła II., 438.

Równocześnie starsi chłopcy obchodzą chaty, śpiewając pieśń następującą:

Punahajbi ¹⁾ gospodarzu w tym domu!
Przysłał nas tu sam Pan Jezus na porade do ciebie,
Żeby ci sie urodziło sto kóp żyta na polu!
Dejże ci Boże, dejże ci Boże, szczęścia, zdrowia w tym domu,
Punahajbi gospodynio w tym domu!
Przysłał . . . i t. d. (j. w.).

¹⁾ Z ruskiego: Pomahaj Böh.

Żeby ci sie urodziło sto kóp grochu na polu !
Dejże . . . i t. d. (j. w.).
Punahajbi gospodarzu . . . i t. d. (j. w.).
Przysłał . . . i t. d. (j. w.).
Żeby ci sie urodziło sto kóp pszenicy na polu !
Dejże . . . i t. d. (j. w.).
Punahajbi gospodynio . . . i t. d. (j. w.).
Przysłał . . . i t. d. (j. w.).
Żeby ci sie urodziło sto kóp lenu na polu !
Dejże . . . i t. d. (j. w.).
Punahajbi gospodarzu . . . i t. d. (i. w.).
Przysłał . . . i t. d. (j. w.).
Żeby ci sie urodziło sto kóp jęczmienia na polu !
Dejże . . . i t. d. (j. w.).
Punahajbi gospodynio . . . i t. d. (j. w.).
Przysłał . . . i t. d. (j. w.).
Żeby ci sie urodziło sto kóp kenopi na polu !
Dejże . . . i t. d. (j. w.).

M. Kietlicz.



Pieśni dziadowskie

o św. Helenie.

Była to była świętá Helina,
Była to była świętá Helina,
Świętá Helina.

Co posła sukać bożego syna,
Co posła sukać bożego syna,
Bożego syna.

Sła i znalazła łąckę zieloną,
Sła i znalazła łąckę zieloną,
Łąckę zieloną.

A na téj łącce troje zydowiát,
A na téj łącce troje zydowiát,
Troje zydowiát.

Nie wyście to zydzi Boga męcyli?
Nie wyście to zydzi Boga męcyli,
Boga męcyii?

Oj! nie my, nie my, są więksi,
[starsi,

Oj! nie my, nie my, są więksi,
[starsi,
Co przy tem byli.

Sła i znalazła górę wysoką,
Sła i znalazła górę wysoką,
Górę wysoką.

A na téj górze klástor fundują,
A na téj górze klástor fundują,
Klástor fundują.

A w tym klástorze trzy gróbki stoją,
A w tym klástorze trzy gróbki stoją,
Trzy gróbki stoją.

W piérsym gróbecku Pán Jezus
[leży,
W piérsym gróbecku Pán Jezus
[leży,
Pán Jezus leży.